

1. Temat:

„Kubuś Fatalista i jego pan” Denisa Diderota jako przykład powiastki filozoficznej.



Denis Diderot

Denis Diderot urodził się 5 **października 1713** roku w **Langres** we Francji. Był filozofem i pisarzem. Pracował przy opracowywaniu „**Encyklopedii**” – jednego z najważniejszych dzieł francuskiego Oświecenia. Udzielał się też jako krytyk. Za swe poglądy wielokrotnie trafiał do więzienia - dla władzy postępową myśl Diderota była niczym więcej, jak zwykłym wichrzycielstwem.

Brał czynny udział w życiu politycznym, jednak jego poglądy z czasem ulegały zmianie. Początkowo opowiadał się za absolutyzmem, później zrewidował swoje zdanie i stał się zwolennikiem demokratyzmu. Zmarł 31 **lipca 1784** roku.

Do najważniejszych jego dzieł należą:

„**Kubuś Fatalista i jego pan**”;

„**Sen D’Alemberta**”;

„**Rozmowy o synu marnotrawnym**”;

„**O poezji dramatycznej**”

„**List o ślepcach**”.

“Kubuś Fatalista i jego pan” Powieść ma formę dialogu między Kubusiem a jego panem. W historii brak jest chronologii wydarzeń. Nie wiadomo też, w jaki sposób Kubuś trafił na służbę do swojego pana. Nie ma też żadnej informacji skąd wyruszyli, jaki jest cel ich podróży lub dokąd zdążają. Kwestie te nie są ważne, gdyż w powiastce chodzi o przedstawienie pewnego filozoficznego modelu myślenia.

Obaj mężczyźni są w drodze. Kubuś rozpoczyna snucie swojej filozofii – życiem rządzi fatum. Filozofię tę przejął on od swojego kapitana, który mawiał, iż wszystko jest zapisane w górze. Kwestię tę tytułowy bohater powtarza w całej powiastce wielokrotnie.

Kubuś wraz ze swoim panem pobłądzili w drodze. Pan był bardzo zły. Po źle spędzonej nocy z samego rana mężczyźni ruszają dalej, a Kubuś na prośbę Pana, podejmuje przerwana historię swoich zalotów. Kubuś został ranny w kolano w pewnej bitwie, w której brał udział. Wraz z innymi rannymi został przewieziony do szpitala, gdzie go opatrzone. Jego historię przerywa jednak spotkany człowiek, który wtrąca się do rozmowy. Mówi, iż jest chirurgiem. Wiezie on ze sobą młodą kobietę, którą na oczach Kubusia strąca z konia. Kubuś pomaga kobiecie wstać. Chirurg wraz z kobietą odjeżdżają, a Kubuś powraca do przerwanej historii.

Zatem Kubuś jechał wraz z innymi rannymi na wozie. Rana bardzo mu dokuczała. Krzyczał z bólu. Krew płynęła ciurkiem. Wóz zatrzymał się przed jakąś chatą i posadzono go na ziemi. Jakaś młoda kobieta podała mu wody. Gdy miano go już wkładać na wóz, Kubuś począł prosić kobietę, by pozwoliła mu zostać i tu dokonać żywota. Stracił przytomność. Gdy się ocknął leżał w niewielkiej izbie otoczony opieką dwojga ludzi: kobiety i mężczyzny.

Na nocleg Kubuś i pan zatrzymali się w gospodzie. Zjedli bardzo lichą kolację. Wszystko w gospodzie wyglądało jakoś podejrzanie. Za ścianą gościło kilku rzezimieszków, którzy zachowywali się dość głośno. W końcu postanowili zadrwić z Kubusia i jego Pana i nakazali zanieść im talerz z kośćmi pozostałymi po ich kolacji. Kubuś jednak wyskoczył do nich z pistoletami, zabrał im ubrania, kazał iść spać i zamknął w pokoju na klucz, by już nie mogli więcej zakłócać wędrowcom spokoju.

Mężczyźni ruszyli w dalszą drogę z samego rana. Pan chciał opuścić gospodę czym prędzej. Kubuś jednak nie jechał zbyt szybko, choć twierdził, że chce zyskać na czasie. Na pytanie Pana o tak dziwne zachowanie, Kubuś odpowiedział:

„nie wiedząc, co jest napisane w górze, człowiek nie wie, ani czego chce, ani co czyni; idąc za swym urojeniem, które mieni rozumem, albo za swym rozumem, który jest często jeno niebezpiecznym urojeniem wychodzącym czasem na dobre, czasem na złe”.

Według Kubusia człowiek będzie szczęśliwy lub nieszczęśliwy w zależności od tego, co zapisano na jego temat w górze. Swojego losu nie można bowiem uniknąć.

Kubuś ponownie powraca do opowieści o swoich amorach. Kubusiowi był potrzebny chirurg. W końcu zeszło się ich trzech. Radzili, jaką metodę obrać, a żeby było im łatwiej dyskutować popijali. Nic nie uradzili, tylko - pijani - posnęli. W końcu Kubusiem zajął się jeden z przybyłych chirurgów.

Opowieść przerwał upadek Pana, który spadł z konia. Pan boleśnie zranił się w kolano i dzięki temu, był świadom jak wielkiego bólu musiał doświadczyć jego sługa.

Kubuś zaczyna rozwodzić się nad słowem ból. Mówi, że:

“słowo ból jest samo w sobie bez treści i zaczyna coś znaczyć dopiero wówczas, gdy przywodzi na pamięć wrażenie, któregośmy sami doznali”.

Kubuś ponownie powraca do historii swojej rany. Otóż nocą był świadkiem rozmowy swoich gospodarzy, którzy rozprawiali o kosztach, jakie będą musieli ponieść w związku z jego chorobą. Potem mężczyzna zaczął się zalecać do żony. W pewnym momencie Kubuś odkrywa brak sakiewki z pieniędzmi, a Pan brak zegarka. Kubuś postanowił zawrócić do karczmy, a Pan pojechał dalej. Na swej drodze Kubuś spotkał wędrownego sprzedawcę, który miał zegarek Pana. Kubuś odebrał mu go, a następnie nastraszył pistoletem, toteż kramarz uciekł czym prędzej.

Kramarz zaczyna krzyczeć za Kubusiem, tak iż ten musi zejść z konia i wytłumaczyć zebranemu wokół niego tłumowi, kim jest i dlaczego zabrał zegarek. Sytuacja się wyjaśnia: lokaj ukradł zegarek, zaś służąca jest w posiadaniu sakiewki. Dziewczyna twierdzi, że Kubuś sam jej ją dał. W końcu jednak oddaje mu jego własność. Za swój czyn traci posadę w karczmie.

Kubuś wraca do swojego Pana. Tymczasem Pan zasnął i w tym czasie skradziono mu konia. Kubuś bierze Pana na swojego i wędrowcy ruszają dalej.

Kubuś opowiada o swoim bracie Janie, który był karmelitą bosym. Stało się tak za sprawą pewnego kwestującego karmelity, który pojawił się w rodzinnej wsi Kubusia. Jan umiał czytać. W zakonie awansował. Zapewniał dobry los całej rodzinie. Zgubiła go ambicja. Został oskarżony o intrygę przeciwko staremu gwardianinowi, mającą na celu zajęcie jego miejsca. Został wtrącony do więzienia, a gdy stamtąd wyszedł, stał się parobkiem mnichów.

Później w zakonie pojawił się młody mnich, którego wszyscy traktowali jak Anioła. Zaczął on przeszkadzać ojcom i ci postanowili się go pozbyć, oskarżając o zbytnią poufałość z jedną z parafianek. Jan i ojciec Anioł uciekli w przebraniu z klasztoru i schronili się w rodzinnym domu Kubusia. Stamtąd udali się do Lizbony, gdzie spotkało ich trzęsienie ziemi – według Kubusia, było to ich fatum.

Na swej drodze wędrowcy spotykają wóz obity na czarno. Był to kondukt żałobny. Kubuś widząc herby na trumnie sądzi, iż należą one do jego kapitana. Rozpacza i wspomina swojego przyjaciela, którego bardzo cenił.

Kubuś wraca do historii swoich amorów. Pewnego dnia zapytał chirurga, czy w zamian za pieniądze, ten nie zgodziłby się wynająć mu łóżko w swoim domu. Słyszając o pieniądzach, chirurg zgodził się ochoczo. Historia zostaje przerwana i narrator opowiada inną, dotyczącą niejakiej pani Gausse.

Później Kubuś rozpoczyna opowieść o swoim kapitanie. W jej trakcie ponosi go koń, czego efektem jest upadek i poturbowanie. Pan czuwa przy Kubusiu. Gdy Kubuś i pan śpią, do opowiadania włącza się narrator, który przedstawia historię pewnego cukiernika.

Następnego dnia gospodyni, u której zatrzymali się na nocleg wędrowcy podejmuje opowieść o losach pani la Pommeraye, która zemściła się na swoim kochanku za jego niewierność.

Kubuś na nowo podejmuje historię amorów. W domu chirurga traci wszystkie swoje pieniądze, rana jednak powoli zabliznia się i Kubuś porusza się przy pomocy kuli. Pewnego dnia postanawia się wybrać na przechadzkę i dostrzega zbiegowisko. Widzi kobiecinę, która rozpacza nad rozbitym dzbanem. Ujęła ona Kubusia za serce tak, iż dał jej pieniądze. Po tym wydarzeniu dostał gorączki, w nocy nie mógł zasnąć, a cały dzień przeleżał w łóżku.

Z domu chirurga Kubuś trafił do zamku. Stało się to za sprawą Joanny – kobiety z rozbitym dzbanem, która rozgłosiła jego hojność. Opiekę nad nim sprawowała Dyzia, córka Joanny, w której Kubuś zakochał się. Koleje losu Kubusia były dość burzliwe.

Wędrowcy kontynuują podróż. Dołącza do nich margrabia des Arcis. Towarzyszy mu młody mnich, który opuścił swój zakon w niezwykłych okolicznościach. Margrabia opowiada historię ojca Hudsona – superiora zakonu, który ukuł prawdziwie szatańską intrygę zwróconą przeciwko dwóm, ze swoich współbraci.

Kubuś podejmuje ponownie opowieść o swoich amorach. Rozwija szczegóły jego znajomości z Dyzią. W szczególności opowiada o dniu, kiedy pomagał jej wycinać naręczce winogron na stromym zboczu. Sytuacja była dwuznaczna.

Po jakimś czasie pani Małgosia poprosiła go, by pomógł jej zmilić zboże. Pani Małgorzata udawała, że omdlewa. Sprytnie kokietowała Kubusia. Potem Kubuś opowiada o tym, jak został uświadomiony przez tę mężatkę. Kubuś opowiedział również o wikarym małym i garbatym, który nakrył go z Dyzią, a Kubuś powiesił go na widłach i począł zabawiać się z kobietą. Ten zaczął wrzeszczeć, a Kubuś dał nogę zanim jeszcze nadbiegł mąż Zuzi. Wikary powiedział mu o wszystkim, ale Zuzia zręcznie uniknęła kary.

Gdy Kubusia zaczyna boleć gardło Pan podejmuje swoją opowieść. Opowiada o swojej nieszczęśliwej miłości, zakochał się bowiem w kobiecie nikczemnej, która chciała wyjść jedynie bogato za mąż i zabrała większość tego, co posiadał.

Gdy wędrowcy docierają na nocleg, narrator opowiada już wcześniej zapowiadaną historię plastra pana Desglandsa.

Pan odzyskuje skradzionego konia, który sam powrócił. Spotyka też dawnego przyjaciela, który go oszukał i zabija go. Kubuś wraz z panem ucieka, jednak pościg dogania ich i mężczyźni trafiają do więzienia, z którego ostatecznie udaje im się uciec.

Kubuś spotyka Dyzię. Biorą ślub i mieszkają w zamku Pana.

Geneza

Książka była w czasach Diderota tak kontrowersyjna, iż nie doczekała się za jego życia wersji drukowanej. Była czytana jedynie w rękopisie. Drukiem ukazała się dopiero w 1796 roku.

Czas i miejsce akcji

Powiaстка rozgrywa się w **czasach współczesnych Diderotowi**, czyli w **drugiej połowie osiemnastego wieku**. Można tak wnioskować z przedstawienia ówczesnych realiów życia i mentalności oraz na podstawie wspomnianego w tekście trzęsienia ziemi w Lizbonie.

Pan i Kubuś **podróżują po Francji**. Nie jest jednak ważne skąd wyruszyli, ani dokąd zdążają. W tekście padają pojedyncze nazwy miejscowości, pozostają one jednak bez większego wpływu na treść opisywanych wydarzeń.

Bohaterowie

Kubuś Fatalista

Kubuś to człowiek zaradny życiowo, pogodny, bardzo rozmowny i inteligentny. Wierzy w fatum – przeznaczenie zapisane w górze, którego żadną miarą człowiek nie może od siebie oddalić.

W młodości nie miał najlepszej reputacji. Był kochliwy i miał romans z dwiema mężatkami. Jego życie było pełne przygód, między innymi uczestniczył w bitwach, był nawet ranny. O jego rodzinie

wiemy, że pochodziła ze wsi, Kubuś miał kilkoro rodzeństwa, w tym brata Jana, który był karmelitą bosym i pomagał Kubusiowi i jego rodzinie.

Pan

Przedstawiciel francuskiej arystokracji. Najczęściej nic nie robi, jest leniwy, dużo śpi. Jest uzależniony od zaradności Kubusia, bez którego by zginął. Większość majątku utracił za sprawą swojej ukochanej, która o oszukała. Został także zdradzony przez swojego przyjaciela, którego pod koniec książki zabija z zemsty.

„Kubuś fatalista i jego pan” to powiastka filozoficzna Denisa Diderota. Autor pracował nad nią w latach 1765 – 1780, a wydał w 1796 roku. **Fabula opiera się na podróżach głównych bohaterów, jednak wydarzenia przedstawiane są niechronologicznie.** Akcja podporządkowana jest wywodowi o charakterze filozoficznym i dydaktycznym, fabuła stanowi tylko pretekst do przedstawienia postaw bohaterów.

Bohaterowie powiastki są raczej schematyczni, autor nie dąży do pogłębienia ich portretów psychologicznych. **Kubuś i jego pan reprezentują pewne typy i postawy. Kubuś jest gadatliwy, zachłanny życia i pogodzony z losem. Jego fatalizm wynika z przekonania, że los człowieka zapisany jest w gwiazdach i nie można go zmienić. Natomiast jego pan to człowiek próżny i niezaradny. Diderot posłużył się nim, by ośmieszyć francuską arystokrację, gnuśną i bezmyślną.** Gdyby nie Kubuś, jego pan nie poradziłby sobie z najprostszymi czynnościami. Sługa jest człowiekiem zaradnym, sprytnym i zapobiegliwym.

Akcja jest niespójna i niejednorodna. Ogólny zarys fabuły stanowi podróż pana i sługi opowiadana przez trzecioosobowego narratora, w ten tok zostają wprowadzone retrospekcje. Znaczną część obejmuje miłosna przygoda Kubusia, którą ten ze swadą opowiada swojemu panu, niejednokrotnie wprowadzając do niej dodatkowe dygresje. Ale utwór obejmuje też historie opowiadane przez pana i inne postaci, np. gospodynię, która opowiada o zemście pani La Pommeraye na niewiernym kochanku, margrabię des Arcis czy samego narratora, który wtrąca opowieść o pewnym cukierniku.

Utwór ma lekki i żartobliwy charakter, a burzliwe losy bohaterów mają szczęśliwe zakończenie. **Diderot wyśmiewał stosunki społeczne osiemnastowiecznej Francji i próżniactwo zamożnego ziemiaństwa. Kontrast między niezaradnym panem i sprytnym Kubusiem daje efekt komiczny i służy ośmieszeniu arystokracji.**

Głównym celem powiastki jest przedstawienie poglądów autora i pouczenie czytelnika. **Autor przedstawia dwie postawy wobec życia, rozważając kondycję człowieka w świecie.** Zdaniem Kubusia ludzkie życie jest zdeterminowane: „Wszystko jest przecież zapisane na górze”. Mimo to nie godzi się na zło na świecie i wierzy, że dobro musi w końcu zwyciężyć. Jego fatalizm nie wyklucza optymizmu

Motywy

Podróż

Podróż jest motywem przewodnim w książce. Wszystko, co się dzieje i o czym dowiaduje się czytelnik ma z nią związek. Sytuacje występujące w powiastce, bądź to zdarzają się podczas niej (np. kradzież konia, sakiewki i zegarka), bądź też podróż staje się pretekstem do podejmowania kolejnych opowiadań z ich przeszłości.

Przeznaczenie

Fatalizm oznacza nieuchronność w życiu człowieka pewnych faktów, których nie jest on w stanie zmienić. Jeśli coś zostało zapisane w górze, to z całą pewnością przydarzy się człowiekowi.

Od fatum zależy także szczęście bądź nieszczęście. Przedstawicielem tego kierunku myślenia jest Kubuś, o czym wielokrotnie daje wyraz w powieści.

2. Temat:

Ignacy Krasicki – książę poetów polskich.



Johann Gottlieb Becker, Portret Ignacego Krasickiego

Ten najwybitniejszy **przedstawiciel klasycyzmu w literaturze polskiej drugiej połowy XVIII wieku** był równocześnie poetą, powieściopisarzem, publicystą, epistolografem, encyklopedystą i komediopisarzem.

Krasicki urodził się w **1735** roku. Pochodził ze zubożałej rodziny magnackiej z Dubiecka nad Sanem. Ukończył **lwowskie kolegium jezuickie** i został duchownym. W 1751 roku wstąpił do stołecznego seminarium księży misjonarzy. Wcześniej stracił ojca, dlatego też sam musiał szukać źródeł dochodów i koneksji. W tym celu sporo podróżował i odwiedzał znane i ważne osobistości. Wygłaszając kazania, w czasie uroczystości kościelnych, błyszczał erudycją. Jego osobisty urok wywierał niemałe wrażenie w magnackich kręgach towarzyskich – głównie reprezentujących orientację saską. Po uzyskaniu **święceń kapłańskich** w **1759** roku otrzymał koadiuturę opactwa cysterskiego. Dwa lata studiował w Rzymie, a po śmierci Augusta III został sekretarzem prymasa Władysława Łubieńskiego. Przychylność nowego władcy zapewniła mu szybką karierę. Razem z **Adamem Kazimierzem Czartoryskim** w 1765 roku opracował program „**Monitora**” a następnie został jego redaktorem. Rok później (1766) Krasicki otrzymał koadiuturę **biskupstwa warmińskiego z siedzibą w Lidzbarku Pomorskim (Heilsbergu)**, co łączyło się z posiadaniem **godności senatora Rzeczypospolitej, a także prezydenta Ziem Pruskich**. Po pierwszym rozbiore Polski Krasicki został poddanym króla pruskiego Fryderyka II. W 1795 roku został biskupem gnieźnieńskim.

Krasicki od połowy lat siedemdziesiątych **publikował w stołecznej oficynie Michała Grölla**. Część swych utworów sygnował kryptonimem X.B.W. (**Książę Biskup Warmiński**). W 1774 roku w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych” ukazał się „**Hymn do miłości ojczyzny**”, rok później wydano „**Myszeidos**”. W 1776 ukazała się pierwsza polska powieść edukacyjna - „**Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki**”, w kolejnych latach powieść traktat „**Pan Podstoli**” (t.1 1778, t.2

1784)., „**Monachomachia**” (1778), „**Bajki i przypowieści**” (1779), pierwsza część „**Satyr**” (1779), „**Historia**” (1779), poemat heroikomiczny „**Wojna chocimska**” (1780), „**Antymonachomachia**” (1780), komedie „**Solenizant**” i „**Łgarz**” (1780), drugi tom „**Pana Podstolego**” (1784), pierwsza polska encyklopedia o zakroju uniwersalnym „**Zbiór potrzebniejszych wiadomości porządkiem alfabety ułożonych**” (t.1-2 wyd. 1781-1783).

Krasicki zmarł w **1801** roku.

Twórczość Ignacego Krasickiego

Ignacy Krasicki należy do grona najwybitniejszych polskich pisarzy klasycystycznych. Zadebiutował późno, bo w wieku niemal 40 lat, „Hymnem do miłości Ojczyzny” odczytanym podczas jednego z obiadów czwartkowych. Był już wówczas biskupem i pełnił ważną rolę na królewskim dworze. Jego twórczość jest bogata pod względem tematycznym i gatunkowym. **Okazał się mistrzem epigramatycznej bajki i twórcą nowoczesnej polskiej powieści.**

Twórczość Krasickiego charakteryzuje się przede wszystkim **dydaktyzmem, bardzo często w ujęciu komicznym**. „Uczyć bawiąc” – to naczelna zasada, jaka przyświecała wybitnemu poecie. W jego dorobku znajdują się: bajki, satyry, poematy heroikomiczne, powieści i inne utwory.

Wśród bajek Krasickiego znajdziemy **wiele utworów przełożonych z Ezopa** i innych dawnych bajkopisarzy. Poeta nadał im wyjątkową formę, posiadał bowiem zdolność zwięzłego i celnego ujmowania problemów. Wiele bajek to utwory zaledwie czterowersowe, mające zarysowaną akcję i trafną puentę.

Satyry zostały zebrane w dwóch zbiorach i stanowią ważny dokument epoki, przedstawiający stan ówczesnego społeczeństwa. Pod piórem Krasickiego znany od starożytności gatunek przeżył swój rozkwit, poeta wprowadzał do swoich satyr ironię i błyskotliwe maksymy, posługiwał się wyszukaną konstrukcją i kontrastowymi zestawieniami.

Ważnym gatunkiem w jego dorobku okazał się **poemat heroikomiczny**, łączący formalne cechy epopei z blahym i komicznym tematem. Krasicki napisał najpierw „**Myszeidos pieśni X**”, opowiadającą o walce kotów z myszami, a później – zachęcony sukcesem „Myszeidy” – stworzył „**Monachomachię**”, czyli opowieść o walce dwóch zakonów. Będąc duchownym wołał wydać ją anonimowo. Utwór, jak można było się spodziewać, wywołał oburzenie w kręgach kościelnych. Wówczas poeta napisał „**Antymonachomachię**”, z pozoru tylko odwołującą wcześniejsze zarzuty pod adresem kleru. Jako autor poematów heroikomicznych Krasicki potwierdził swoją zdolność do łączenia ostrej krytyki z dużą dawką humoru. Nic dziwnego, że dzieła cieszyły się dużym zainteresowaniem odbiorców.

Biskup warmiński był jednak nie tylko poetą. Do najważniejszych jego prac prozatorskich należy **pierwsza polska powieść nowożytna pt.: „Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki”**. Utwór ma sprawiać wrażenie autentycznych zapisków polskiego szlachcica. W rzeczywistości jest to utopia, zawierająca opis idealnego społeczeństwa. Wątek wzorowego szlachcica został przez autora rozwinięty w kolejnej powieści pt.: „Pan Podstoli”.

Ignacy Krasicki **był zwolennikiem obozu reformatorskiego**. Wiele z jego utworów ma wymowę polityczną. „Myszeida” stanowi odwzorowanie stosunków panujących na królewskim dworze. „Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki” to krytyka polskiego systemu sprawowania rządów. W satyrze „Do króla” Krasicki wprost określa i odpiera zarzuty, jakie szlachta stawiała swojemu elekcyjnemu władcy. Ponadto, w satyrach krytycznie obrazował twórcę polskie społeczeństwo, zarzucając szlachcie prywatę i zaniedbywanie obowiązków obywatelskich.

W bajkach i satyrach Krasicki często piętnował ludzkie wady. Wyśmiewał słabość do alkoholu i hazardu, chciwość i rozrzutność, konserwatyzm i nadmierne podążanie za modą, kpił z pochlebców i ich ofiar, a nade wszystko – obnażał głupotę. W dorobku Krasickiego znajdują się także prace z zakresu homiletyki, teologii i heraldyki. **Był jednym z autorów „Monitora”** i wydawcą własnej gazety „Co Tydzień”.

6. Temat:

Uczyć bawiąc, czyli bajki Ignacego Krasickiego.

Bajka – krótki utwór literacki zawierający morał (pouczenie), często jest wierszowany, czasem żartobliwy. Morał może znajdować się na początku (promythium) lub na końcu (epimythium) utworu albo wynikać z jego treści. Istotną cechą bajki jest alegoryczność.

Bajka jest rodzajem przypowieści na temat uniwersalnych sytuacji moralno-psychologicznych, charakterów i postaw. Opowiadana w niej historia jest zawsze jedynie ilustracją jakiejś prawdy ogólnej.

Fabula – bajka, jedna z najstarszych form literackich, wywodzi się z oralnej tradycji ludowej i jest wspólna wszystkim kulturom, co poświadczają zabytki, które przetrwały do dzisiejszych czasów, choćby w formie szczątkowej.

W kręgu kultury śródziemnomorskiej pierwsza bajka pojawia się w literaturze greckiej, u Hezjoda. Jednak rozwój gatunku wiąże się przede wszystkim z żyjącym w VI w. p.n.e. niewolnikiem Ezopem, który miał skomponować pierwszy zbiór pisanych prozą bajek zwierzęcych. Tak właśnie bajka wyodrębniła się jako osobny gatunek literacki.

W V w. p.n.e. pojawiło się określenie „bajki ezopowe”, obejmujące zarówno zbiór bajek pisanych przez Ezopa, jak i utwory autorów wcześniejszych i późniejszych.

Rozróżniamy – bajki narracyjne – np. tworzone przez La Fontaina w XVII wieku. Są to zwięzłe nowele o prostej akcji i ograniczonej liczbie postaci. Gatunek ten zapoczątkował w starożytności, w II w po Ch. Barbios.

Drugi rodzaj bajek to bajki epigramatyczne – tworzone przez Lessinga w XVIII wieku, a zapoczątkowane przez Simonidesa z Keos. Są zazwyczaj czterowersowe, przedstawiają proste sytuacje, na tle których kontrastują postawy i postaci. Były tworzone w nawiązaniu do tradycji bajkopisarstwa Fedrusa.

Zasadniczym celem bajki

jest pouczyć o szkodliwości czy pożyteczności pewnych zachowań, przekazać jakąś zasadę etyczną lub wskazówkę postępowania. Aby osiągnąć ten cel, bajka najczęściej przeciwstawia dwa stanowiska, dwa rodzaje działań.

Najważniejsze cechy formy bajek:

- trójczłonowa budowa: określenie problemu utworu + opowieść właściwa + pointa, morał;
- zwięzłość i aforystyczność sformułowań;
- konstrukcja oparta na kontraście, bajkowe antytezy (naiwność – przebiegłość, przemoc – słabość), dobitne przeciwstawienie: początek – koniec;
- stosowanie równoważników, elips;
- paralelizmy składniowe, symetria;
- nagromadzenie czasowników;
- inwersja;
- przerzutnia.

Prawa rządzące światem bajek:

- Słabszy nigdy nie ma racji.

- Cokolwiek byś robił i tak będzie źle.
- Nie ma na świecie wdzięczności.
- Głupota nie zna granic.
- Pozory mylą.
- Nadmierne staranie nie popłaca.

Kompozycja bajek Ignacego Krasickiego

Ignacy Krasicki stosuje obie formy bajek: narracyjną i epigramatyczną. Często jego bajki oparte są na kontraście, np.

- siła – słabość,
- dobro – zło,
- mądrość – głupota.

Z reguły są paraboliczne – czyli przedstawiony obrazek jest tylko pretekstem do pokazania pewnej ogólnej prawdy. Bajki te przekazują uniwersalne wartości, są skrótowe i zwięzłe.

Ignacy Krasicki tworzył swój zbiór bajek przez cztery lata - „Bajki i przypowieści na cztery części podzielone” datuje się na 1776-78 (data wydania to 1779 r.), natomiast ich kontynuacja „Bajki nowe” powstały w latach 1779-1780. W jednym tomie ukazały się w 1804 roku w „Dzielałach poetyckich” w tomie 2.

W przypadku większości bajek trudno ustalić dokładny czas akcji utworu, podobnie jeśli chodzi o miejsce. **Celem każdej z bajek jest przekazanie czytelnikowi morału** – pewnej uniwersalnej mądrości, pouczenia. Stąd dobór uniwersalnych, typowych czy charakterystycznych bohaterów.

Czas i miejsce akcji odgrywają tu drugorzędną rolę. Autor może zasugerować ogólnie porę (dzień, noc, wieczór) lub miejsce (las, dom, zamek, kościół itp.) opisywanych wydarzeń, ale zazwyczaj unika podawania niepotrzebnych (czyli: odwracających uwagę od sensu bajki) szczegółów.

Ignacy Krasicki tworzył swój zbiór bajek przez cztery lata - „**Bajki i przypowieści na cztery części podzielone**” datuje się na **1776-78** (data wydania to 1779 r.), natomiast ich kontynuacja „**Bajki nowe**” powstały w latach **1779-1780**. W jednym tomie ukazały się w 1804 roku w „Dzielałach poetyckich” w tomie 2.

Czas i miejsce akcji

W przypadku większości bajek trudno ustalić dokładny czas akcji utworu, podobnie jeśli chodzi o miejsce. **Celem każdej z bajek jest przekazanie czytelnikowi morału** – pewnej uniwersalnej mądrości, pouczenia. Stąd dobór uniwersalnych, typowych czy charakterystycznych bohaterów.

Czas i miejsce akcji odgrywają tu drugorzędną rolę. Autor może zasugerować ogólnie porę (dzień, noc, wieczór) lub miejsce (las, dom, zamek, kościół itp.) opisywanych wydarzeń, ale zazwyczaj unika podawania niepotrzebnych (czyli: odwracających uwagę od sensu bajki) szczegółów.

Motywy

Przyjaźń

„Przyjaciele” Krasickiego reprezentują typ tzw. „bajki narracyjnej”. Historia zajączka zaprzyjaźnionego ze wszystkimi zwierzętami przypomina naiwną opowieść dla dzieci. Niestety, podobnie jak w wielu innych bajkach, pod otoczką przyjaznego świata ukrywa się smutna prawda. Świat, w którym żyją zwierzęta, tylko z pozoru przypomina sielankę. Zajączek może liczyć na pomoc „przyjaciół” o tyle, o ile

oni sami będą czerpać ze wzajemnych relacji korzyści:

*A że był bardzo grzeczny, rozkoszny i miły,
Bardzo go inne zwierzęta lubiły.*

Gdy pojawia się niebezpieczeństwo poczucie wspólnoty pryska jak mydlana bańka. Każde ze zwierząt proszonych o pomoc uprzejmie odmawia zrzucając odpowiedzialność na innych. Przerażony zając ginie poznawszy „szczerą” intencję „przyjaciół”.

*Gdy więc wszystkie sposoby ratunku upadły
Wśród serdecznych przyjaciół psy zająca zjadły.*

Wolność

W bajkach Krasickiego często pojawia się motyw konfrontacji pomiędzy zwierzętami dzikimi, ale wolnymi oraz sytymi, ale uwięzionymi (udomowionymi). W każdym z takich przypadków autor wyraźnie podkreśla znaczenie wolności. Podobny morał przyświeca i bajce „Ptaszki w klatce”. Młodego czyżyka oburzają łkania starego towarzysza niedoli. „Masz teraz lepsze w klatce niż w polu wygody” – tłumaczy młodzik. Stary czyżyk opłakuje jednak utraconą wolność. Wartość, której nie zna ten, kto całe życie spędził w klatce.

Pycha

„Szczur i kot” to jedna z wielu bajek Krasickiego, w których pojawia się motyw pychy. Wydaje się, że pycha, bezmyślna buta, hardość – to cechy szczególnie mocno wyśmiewane przez poetę (m.in. w innej znanej bajce pt. „Kruk i lis”). I w tym przypadku autor przekonuje czytelnika o słuszności swych racji poprzez króciutką scenkę. Szczur pyszniący się na ołtarzu przed rodzeństwem („mnie to kadzą”) zostaje błyskawicznie ukarany. W „zaczadzonego” uderza okrutna rzeczywistość. Pycha zostaje wykorzystana przez sprytniejszego, duma ukarana i ostatecznie upokorzona. Autor bajki przestrzega przed skutkami bezpodstawnego wywyższania się, dumny osobnik zostanie ukarany szybciej niż mu się wydaje.

Pycha jest również głównym motywem – chyba najbardziej znanej – bajki Krasickiego „Kruk i lis” (nawiązującej bezpośrednio do dzieła La Fontaine’a) jest jedna z najczęstszych ludzkich wad. Krasicki często wyśmiewa w swych tekstach pychę, tu uosabianą przez kruka. Zwierzę „grzeszy” nie tyle pychą co bezmyślnym przyjmowaniem komplementów, oczekiwaniem na niczym nieuzasadnione pochwały. Sprytnemu lisowi udaje się szybko przejrzeć prawdziwą naturę ptaka, wykorzystać sytuację i przejąć zdobycz. Morał zawiera przestrozę:

*Bywa często zwiedzionym,
Kto lubi być chwalonym*

Naiwność

„Jagnię i wilcy” to bajka, która w krótki i błyskotliwy sposób opisuje jedną z ważnych zasad rządzących otaczającą nas rzeczywistością. Opisywana sytuacja przypomina w pewien sposób baśń (wilk – uosobienie zła, ofiara, oczekiwanie na cudowny ratunek). Jednak w tym wypadku pomoc nie nadchodzi. Naiwne jagnię nie potrafi się obronić. Ostatnią „deską ratunku” jest odwołanie się do sumienia napastników. „Jakim prawem?” – pyta zaatakowana ofiara. „Smacznyś, słaby i w lesie” – ripostują wilki. Krasicki nie pozostawia czytelnikowi złudzeń. Naiwnością jest sądzić, że silna jednostka zrezygnuje z łatwej zdobyczy.

Zemsta

Motyw bajki „Czapla, ryby i rak”. Sędziwa czapla, główna bohaterka zabawnej bajki, posuwa się do niezbyt przemyślanego podstępu, by w łatwy sposób zdobyć pożywienie. Ptak przekonuje ryby, że ocali je przed niechybną śmiercią (wysuszenie stawu). Spodziewany ratunek okazuje się być śmiertelnym w skutkach. Kłamstwo odkrywa rak i bez skrupułóv zabija „troskliwą” opiekunkę. Morał opowieści jest krótki i treściwy – „Padła nieżywa; / Tak zdrajcom bywa.”

Wiara

Występuje w bajce „Dewotka”. Najtrafniejszym określeniem głównego motywu tej bajki byłaby „dewocja” lub „hipokryzja”. Krasicki chce tu jednak przestrzec przed fałszywą pobożnością i religijnością. Opisana scenka rodzajowa zaskakuje trafnością morału i ironicznym poczuciem humoru. Widzimy pobożną (zapewne zamożną) kobietę i jej służebnicę, która dokonała właśnie jakiegoś przewinienia. Pani błyskawicznie wymierza karę nie przerywając swej modlitwy. Autor podsumowuje swą bohaterkę krótkim słowem „dewotka” i morałem-przestroga – „Uchowaj, Panie Boże, od takiej pobożności!”

Mądrość

Występujący w bajce „Mądry i głupi”. O mądrości napisano wiele traktatów, sztuką jest ująć jej esencję krótko i trafnie. W tej bajce Krasicki posłużył się scenką rodzajową – krótką rozmową pomiędzy mądrym i głupim. Głównymi atutami tego drugiego są: donośny głos i wytrzymałość. „Nie nowina, że głupi mądrego przegadał” – ironizuje autor. Pod koniec zażartej dyskusji, gdy już szala zwycięstwa przechyla się na stronę głośniejszego, cierpliwego mędrzec „dobija” swego przeciwnika trafnym argumentem:

*“Wiesz, dlaczego dzwon głośny?
Bo wewnątrz jest próżny.”*